Cena egz. 10 gr.

KURIER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Poniedziałek 24 października 1938 r. Nr. 292

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61075 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Ostre słowa premiera Składkowskiego

Ci co w 1920 roku uciekali z Warszawy --- dziś bojkotują wybory

TUREK, 23.10 (tel. wł.). Zapowiedziany na godz. 15 przyjazd p. premiera do Turka na zgromadzenie przedwyborcze zgromadził w wielkiej sali Domu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego liczne tłumy ludności miejscowej i okolicznych gmin. Wielki plac przed gmachem gimnazjum szczelnie zapełniły tłumy, nie mogące znaleźć miejsca w przepełnionej sali.

Przed godz. 15 do Turku przybył z Kalisza premier gen. Sławoj - Składkowski.

Wejście p. premiera na estradę powitali zgromadzeni kilkuminutową żywiołową owacją. Następnie burmistrz Turku p. Kawecki wygłosił krótkie przemówienie o mieście i jego rozwoju w ciągu ostatnich lat. Następnie zabrał głos p. premier.

PRZEMÓWIENIE P. PREMIERA

Szanowni państwo,

Po raz drugi już w stosunkowo krótkim czasie mam zaszczyt stanąć przed wami jako kandydat na posła. Czas ten jest stosunkowo krótki, gdyż wynosi zaledwie 3 lata, podczas gdy przecież wybieraliście mnie państwo w 1935 roku na lat 5. Mogłem więc przypuszczać że cieszyć się będę, jako poseł, zaszczytnym zaufaniem moich wyborców aż do jesieni roku 1940.

Niestety, nieubłagane życie jakże często krzyżuje nasze plany: Sejm został rozwiązany na dwa lata przed upływem kadencji. I oto znowu jestem zmuszony zajmować państwu czas moją kandydacka mowa wyborcza. Taka mowa wyborcz powinna by zamknąć w sobie całą sytuację polityczną Polski i wiele obietnic z pracy przyszłego posła na terenie wyborczym...

Ja przyznam się państwu takiej „wielkiej" mowy nie wygłoszę. Nie usłyszycie też ode mnie państwo szumnych i ponętnych obietnic. Natomiast za swój obywatelski obowiązek uważam szczerze bez osłonek, po chłopsku odpowiedzieć w dzisiejszym moim przemówieniu na jedno tylko pytanie, ale za to pytanie zajmujące w tej chwili w związku z wyborami parlamentarnymi opinię całej Polski. Pytanie, które w największym skrócie brzmi:

Głosować czy nie głosować

Proszę państwa! Sejm i Senat zostały rozwiązane przez pana Prezydenta Rzeczypospolitej, gdyż nie dawały nadziei, że zajmą się zmianą ordynacji wyborczej. Pan Prezydent w dekrecie swoim wskazał wyraźnie przyszłym ciałom ustawodawczym — jako główną pracę — ordynację wyborczą.

Dla każdego nieuprzedzonego człowieka jasną jest rzeczą, że poprawa ordynacji wyborczej to wielki krok naprzód w kierunku dopuszczenia szerokich mas ludności do życia politycznego Polski a więc do decydowania o losach naszego państwa.

W myśl naszej Konstytucji mogą zmienić ordynację wyborczą jedynie izby parlamentarne: Sejm i Senat.

Dlatego wybory obecne mają szczególnie ważne znaczenie dla przyszłości Polski (oklaski). Mimo to istnieją w Polsce ludzie specjalnie wygodni, którzy dziś nie chcą głosować do Sejmu, mającego poprawić ordynację wyborczą — nie chcą głosować dlatego właśnie, że ta ordynacja wyborcza jest zła.

Politycy tacy podobni są do podróżnych, którzy zatrzymali swój marsz u podnóża góry, na szczyt której wejść koniecznie muszą, ale zawahali się dlatego, że zbocza gór strome są i niewygodne.

Mimo tych przeszkód i niewygód — wejść na tę górę musimy. Musimy chociażby różnymi drogami, ale wszyscy zejść się razem na stromym i trudnym do osiągnięcia szczycie, którego imię

JEDNOŚĆ NARODOWA

(huczne oklaski). Wszystkie przeszkody, przesądy i wzajemne niechęci i urazy musimy zwalczyć i porzucić dla tej jedności.

W trzy lata po śmierci Wielkiego Wskrzesiciela Polski Józefa Piłsudskiego skupić się musimy w zwartym, karnym ordynku wokół Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmigłego-Rydza.

Wojsko — duma i siła narodu — musi mieć w obecnych, decydujących chwilach niezłomnie mocne zaplecze — w naszych sercach, bijących jednym rytmem.

Nie ma dziś czasu na upory i bojkoty partyjne

Baczmy — abyśmy tymi ślepymi bojkotami nie „zbojkotowali" potęgi Rzeczypospolitej. Pamiętajmy, że półtora wieku temu ślepa, zapamiętała mania „wolności" szlacheckiej podkopała siłę znaczenie Polski. Wtedy również — wszystko co nie dogadzało przywódcom braci szlacheckiej obkładano bojkotem:

NIE POZWALAM

Dziś przywódcy stronnictw politycznych usiłują bojkotować wybory.

Najbardziej zdecydowanie występują tu przywódcy Stronnictwa Narodowego. Nie jest to żadną niespodzianką. Bojkotowali oni całą pracę dla państwa Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego i bojkotują do dziś dnia wszystko, co w Polsce nie odpowiada ich celom.

W przede dniu wielkiego zwycięstwa Marszałka Piłsudskiego w sierpniu — 1920 roku endeccy przywódcy pakowali swoje kufry uciekając z Warszawy na zachód.

Z pogardą patrzyli na nich chłopi i robotnicy, walczący o wolność Polski.

Dziś przywódcy części chłopów i robotników stają do bojkotu wyborów na równi z endekami.

Wierzę głęboko, że ofiarny robotnik i chłop polski nie pójdzie tą samą drogą bezmyślnego bojkotu, którą idą prowodyrzy endeccy.

Wierzę głęboko, że przywódcy stronnictw politycznych nie mają żadnego prawa moralnego odciągać wolnych obywateli państwa polskiego od wypełnienia ich prawa i obowiązku — głosowania.

Głosowanie jest indywidualnym prawem każdego obywatela i nikt mu w Polsce tego prawa odebrać nie zdoła.

Wierzę w zdrowy instynkt państwowy narodu polskiego i dlatego wierzę, że bojkot wyborów, prowadzony w groteskowym, karykaturalnym wysiłku trzech sztabów: endeckiego, socjalistycznego i ludowego, że taki bojkot nie uda się.

Na szczęście bowiem nie mieszkamy na słonecznej wyspie, gdzie moglibyśmy zgnuśnieć w bezczynności i swarach.

Przodkowie nasi osiedli na skrzyżowaniu dróg Europy, w surowych warunkach bytowania, gdzie możliwą jest jeno klęska lub zwycięstwo.

Klęsk mieliśmy już dosyć w ciągu wieku ubiegłego.

Teraz chcemy zwycięskiego, potężnego bytowania Polski. Chcemy być silni.

Bojkot zaś instytucji własnego państwa jest bronią słabych, zgorzkniałych i zawiedzionych. Dlatego my wypełnimy nasz obowiązek.

W imię jedności narodu i pod hasłem poprawy ordynacji wyborczej

BĘDZIEMY GŁOSOWAĆ.

Czy Polska uzna rząd gen. Franco

WARSZAWA, 23.10. W warszawskich kołach dyplomatycznych krąży od pewnego czasu wiadomość, jakoby Polska w najbliższym czasie miała uznać rząd gen. Franco i mianować w Burgos swego przedstawiciela. W związku z tym zamiarem łączony jest wyjazd b. posła w Madrycie min. Szumlakowskiego do Paryża. Podobno poseł Szumlakowski prosto z Paryża udać się ma do Burgos, gdzie omówiłby na miejscu kwestię wymiany dyplomatycznych przedstawicielstw. Jak wiadomo, do dnia dzisiejszego Hiszpania jest w Polsce oficjalnie reprezentowana przez delegata rządu walenckiego, który urzęduje nie w dawnym poselstwie hiszpańskim, lecz w Hotelu Europejskim.

Rząd w Burgos ma również w Polsce swego reprezentanta, p. Serrato, który jednakże nie jest uznany oficjalnie.

Pogłoski te o tyle odpowiadają prawdzie, że już nie tylko państwa totalne akredytowały swoich przedstawicieli dyplomatycznych przy rządzie w Burgos, ale nawet i W. Brytania. Ostatnio zaś i Francja nosi się z zamiarem ostatecznego zerwania z rządem walenckim i zamierza w najbliższym czasie nawiązać stosunki dyplomatyczne z Hiszpanią narodową.

Włosi aresztowali radnego francuskiego

PARYŻ, 23.10. (PAT) Agencja Havasa donosi z Nicei, że radny rady okręgu Marsylii, komunista Dawid Leon w ciągu kilku ostatnich dni objeżdżał swój okręg, wygłaszając odczyty.

W środę Dawid Leon opuścił wieś Isola, zapowiadając powrót w południe po wycieczce w kierunku granicy włoskiej. Do dziś dnia Dawid Leon nie powrócił.

Według informacyj zebranych przez miejscowych przyjaciół komunistycznego radnego, został on aresztowany przez karabinierów włoskich, którzy stwierdzili, iż Dawid Leon przekroczył granicę, nie mając paszportu.

Jeśli w ciągu 48 godzin Czesi nie ustąpią
Węgry zajmą zbrojnie należne im terytoria

BUDAPESZT, 23.10. W dobrze poinformowanych kołach politycznych przeważa opinia, że jeżeli Czechosłowacja nie przedłoży w najkrótszym terminie — z niektórych stron wymieniają termin 48-godzinny — konkretnych propozycyj do dalszych rokowań z Węgrami, zbrojna z ich strony akcja obecnie [illegible].

Zarówno rząd jak i opinja węgierska określają wszelkie dotychczasowe propozycje Słowaków jako zupełnie niewystarczające. W kołach rządowych oświadczają, że pierwsza propozycja słowacka spełniała żądania Węgrów w 10 procentach, a następnie aż do chwili zerwania rokowań podwyższono tę cyfrę do około 40 proc. Należy dodać jeszcze 20 proc., aby rokowania mogły być podjęte.

Na wypadek zbrojnej akcji podjętej dla „ochrony mniejszości węgierskiej przeciwko czechosłowackim czołgom i samolotom" w węgierskich kołach rządowych uważają, że mogą liczyć na pomoc ze strony innych mocarstw.

Powtarza się tu w szybszym ciągu, że nieustające incydenty między mniejszością węgierską a wojskiem czechosłowackim stworzyły sytuację nieznośną. W dodatku zwraca się tu uwagę, na powstanie wśród Rusinów zakarpickich ruchu separatystycznego, którego znaczenie powinno być również odpowiednio ocenione w Pradze.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

POLSKA — NORWEGIA 2:2 (0:2)

Słaba gra polskiej reprezentacji

Na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie odbył się w niedzielę z niebywałym zainteresowaniem oczekiwany mecz międzypaństwowy Polska — Norwegia.

Wynik meczu oczekiwany był z wielkim napięciem przez szerokie rzesze miłośników piłkarstwa polskiego, tym bardziej, że **chodziło tutaj o rewanż za przegraną na mistrzostwach świata.**

O godz. 14.30 na boisku stanęły — przed sędzią Langenusem obydwie drużyny w zapowiedzianych z góry składach. Po ceremoniach powitalnych i odegraniu hymnów narodowych rozpoczęto grę.

Pierwszą połowę Norwegowie grają z wiatrem i bardzo często atakują niebezpiecznie naszą bramkę. Właściwie, nim nawet obydwie drużyny zdołały się rozegrać, pada w 7 minucie pierwsza bramka dla Norwegów z ostrego strzału lewego łącznika Nordahla w wy górny róg. Polski atak ogranicza się w tej fazie gdy jedynie do sporadycznych wypadów, a akcje naszej piątki kończą się zawsze na niezwykle twardej obronie gości.

W 17 minucie Wilimowski ma doskonałą pozycję do zdobycia bramki, jednakże sędzia niesłusznie odgwizduje spalony, jakkolwiek musiał dobrze widzieć, że obok bramkarza norweskiego stł jeszcze ich obrońca.

Polacy zupełnie niepotrzebnie forsują grę górą, która, jak dobrze wiemy, była dla naszej drużyny zawsze niewygodną. Coraz to bardziej uwydatnia się dobra gra Piątka w ataku oraz **Góry w pomocy, który zresztą był najlepszym graczem polskiej drużyny.**

W 40 minucie następuje niezwykle groźny atak gości na naszą bramkę, który też zakończył się zdobyciem gola przez Martinsena — **2:0 dla Norwegów.** Ostatnie pięć minut pierwszej połowy mijają na obustronnych atakach, jednak już częstszych ze strony Polaków.

Druga połowa z początku jest wyrównana, następnie zaś toczy się pod coraz to bardziej **rosnącą przewagą Polaków**, którzy grają na odmianę z wiatrem. Nareszcie w 28 minucie przewaga Polaków uwidoczniona zostaje wspaniałą bramką strzeloną przez **Pieca I.**

Dopingowani przez publiczność i zachęcani zdobyciem bramki, Polacy coraz to efektowniej atakują. Nie znaczy to jednak, że Norwegowie opadli na siłach. Zupełnie przeciwnie, grają oni w dalszym ciągu szybko i sprawnie również raz po raz zagrażając bramce polskiej.

Cóż, kiedy przewaga Polski jest już zupełnie widoczna, czego najlepszym dowodem jest zdobycie w 41 minucie **przez Wilimowskiego bramki wyrównawczej.** Do końca gry wynik nie uległ już zmianie.

Jeśli chodzi o ocenę drużyn, to napewno i bezapelacyjnie drużyna norweska była lepsza, bardziej zgrana i szybsza. Przede wszystkim graczy norweskich cechował wspaniały start do piłki. Grają oni dawnym angielskim stylem który przy, mimo wszystko, słabej grze Polaków, wyszedł im na dobre. W drużynie gości najlepiej zagrali Holmberg Martinsen i Nordahl.

Nasza narodowa jedenastka grała wiele gorzej, niż z Jugosławią. Daleko jej do klasy, jaką wykazała w ubiegłym roku.

Najgorszym w naszej drużynie był atak, w którym na wysokości zadania stanął jedynie Piątek. Wilimowski, w pierwszej połowie prawie, że nie istniał na boisku, lecz raczej statystował. W drugiej połowie nieco się rozkręcił, ale mimo to był słaby. W pomocy, jak już zresztą wspomnieliśmy, najlepszym był Góra, który wybijał się na czoło wszystkich graczy. Obrona Szczepaniak — Gałecki bardzo słaba, a Madejskiemu należy przypisać winę za pierwszą bramkę.

Na meczu obecnym był przez cały czas zawodów Marszałek Śmigły-Rydz.

Sędziował p. Langenus. **Publiczność 20 tysięcy.**

G. Śląsk—Zaolzie 7:5 (2:1)

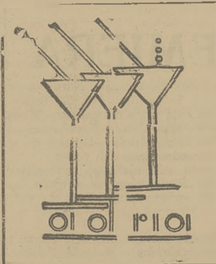
W niedzielę odbył się w Karwinie w ramach uroczystości sportu polskiego mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Śląska Górnego i Śląska Zaolzańskiego, zakończony po wspaniałej grze obu zespołów zwycięstwem Śląska Górnego w stosunku 7:5 (2:1).

Obydwei drużyny tworzyły zupełnie wyrównane zespoły i dzięki temu publiczność miała możność oglądania wspaniałego widowiska. Początkowo drużyna Górnego Śląska miała nieznaczną przewagę, co uwidoczniło się w zdobyciu 4 bramek, przy czym przy stanie 4:1 dla Śląska Górnego zespół Zaolzia zerwał się do ataku, o mało uwieńczonego nawet zwycięstwem. Najlepszy dowód w tym, że drużynie Zaolzia udało się nawet w pewnej chwili wyrównać, tak że stan meczu był 5:5.

Serię strzelonych bramek rozpoczął Peterek w 17 min. gry. W 25 minucie strzela bramkę **Malcherek, a w 40 Borman dla miejscowych.**

Po zmianie pól, kiedy Śląsk Górny ma dość znaczną przewagę, dalsze bramki zdobył **Słota**, a to w minucie 17, 21 i 25. W 26 min. drugą bramkę dla miejscowych zdobywa **Borner.**

Wreszcie na 7 minut przed końcem gry pada dalszych 6 bramek. W 38 min. Pietraszko, w 29 Borner, w 40 wyrównuje Lubojeński, w 44 Malcherek i tuż przed końcem znowu Malcherek.



Brygada jesiennym mistrzem Ligi Okr.

pomimo porażki w Zawierciu

Wczoraj zakończono pierwszą rundę rozgrywek piłkarskich, o mistrzostwo Ligi okręgowej ZOZPN.

Jesiennym mistrzem, jak było już wiadomo przed wczorajszymi rozgrywkami, została częstochowska **Brygada.**

Wczoraj rozegrano tylko trzy mecze bowiem **Brynica** czeladzka uzyskała punkty walcowerem z powodu zawieszenia Częstochówki, zaś mecz: **Zagłębie—Sarmacja,** przełożono na inny termin.

Trzy rozegrane mecze, jak przewidywaliśmy, zakończyły się zwycięstwem gospodarzy.

Największą sensacją wczorajszego dnia było zwycięstwo Warty nad Brygadą. Jak się okazuje, Brygada, która na własnym terenie nie przegrała żadnego meczu, w dwóch wyjazdowych spotkaniach **straciła trzy punkty.**

Wyniki wczorajszych spotkań były następujące:

UNIA — CKS 4:2 (3:1)

Bramki dla Unii strzelili: Brom i Drozdowski po jednej, oraz Gojczyk — dwie; dla CKS Dyrda i Mydłowiecki.

ZAGŁĘBIANKA — SKRA 3:1

Zagłębianka potwierdziła swą dobrą formę, wygrywając u siebie z częstochowską Skrą 3:1. Bramki dla Zagłębianki strzelili: Kwapisz dwie i Jankowski; dla Skry Gołuszka.

WARTA — BRYGADA 1:0.

BRYNICA CZĘSTOCHÓWKA 3:0 w.o

Tabela po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

Klub	gier	pkt	st. br.
Brygada	9	16	44:10
Unia	9	15	29:13
Zagłębianka	8	12	23:13
Sarmacja	8	11	16:13
Warta	8	9	17:30
CKS	9	8	12:22
Skra	9	7	20:18
Zagłębie	8	6	29:30
Brynica	8	6	10:34
Częstochówka	9	0	0:34

O MISTRZOSTWO KL. A

Rozegrane wczoraj mecze o mistrzostwo kl. A. Zagłębia Dąbrowskiego dały następujące wyniki:

Saturn — Dąbrowa 3:0 w. o.

Hakoach — Solvay 1:1

Czarni — AKS 1:1 (0:0)

Unia Ib — Strzelecki K. S. 6:0 (1:0)

Orzeł — Płomień 3:0 w. o.

W tabeli prowadzi nadal Solvay przed AKS.

Wysoka (Łazy) — Victoria (Częstochowa) 1:0

Mecz o mistrzostwo kl. A podokręgu częstochowskiego, rozegrany w Łazach przyniósł zwycięstwo gospodarzom.

Unia II — Zagłębie II 4:2 (1:)

Zamiast wyznaczonego sędziego, który nie przybył do Dąbrowy, zawody prowadził gracz Zagłębia Goldblum.

KRONIKA SPORTOWA

MUCHA MISTRZEM ŚLĄSKA W DZIESIĘCIOBOJU

W dziesięcioboju o mistrzostwo Śląska pierwsze miejsce zajął znany tyczkarz czeladzkiego „Sokoła" Mucha, osiągając 5604 punkty, przed Woźniczką (Stadion) 4140 pkt. W poszczególnych konkurencjach Mucha uzyskał następujące wyniki: 100 m — 11,7, skok w dal — 6,19 m, kula — 10.86 m, skok wzwyż — 1,62 m, 400 m — 58,5 s., 110 płotki — 16,4 s., dysk — 35.58 m, tyczka — 3.50 m, oszczep — 48,85 m, 1500 m — 5.28,4.

MAKABI — RUCH 10:6

Wczoraj w kinie „Patria" w Sosnowcu odbył się mecz bokserski kl. A ŚlOZB pomiędzy miejscową Makabi a Ruchem z Wielkich Hajduk. Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:6.

Grilzgrin (M) wypunktował Tkocza;

Sal (M) w II rundzie znokautował Chmiela;

Abraham (M) po ładnej walce wygrał na punkty z Korzeńcem;

Manecki (R) w I rundzie wygrał przez k. o. z Londnerem;

Akerman (M) wypunktował Bieńka;

Kolonko (R) wygrał nieznacznie na punkty z Potokiem.

W wadze ciężkiej Ruch oddał punkty walcowerem z powodu niewystawienia zawodnika.

W ringu sędziował p. Wypusz, punktował p. Rzyman.

Z życia Motocyklowego Klubu

Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu

W ostatnim numerze oficjalnego organu Polskiego Związku Motocyklowego „Moto" znajdujemy poniższy artykulik o wzorowej pracy Motocyklowego Klubu Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, na czele którego, jak wiadomo, stoi od szeregu lat prezes H. Levittoux.

Zawsze z prawdziwą przyjemnością notujemy na łamach „Moto" oddźwięki z życia i działalności klubów zrzeszonych w PZM.

Wprawdzie wiele jeszcze klubów, czy to przez skromność, czy też opieszałość pp. referentów prasowych nie daoł nam znaku życia o sobie, spodziewamy się jednak, że zdopingowane dobrym przykładem nie pozwolą na siebie długo czekać i podzielą się ze swymi współkolegami po motorze — wrażeniami z większych czy wewnętrznych klubowych imprez i innych przejawów życia klubowego.

Tym przyjemniej jest nam notować często odgłosy życia MKZD w Sosnowcu, który prowadzony energiczną ręką i z całym zrozumieniem ważności właśnie mniejszych ale za to częstszych imprez klubowych na swym terenie, daje dowód, że potrafi pracować.

Zarząd, kapitanat sportowy, turystyczny, referat wyszkoleniowy i propaganda działają bez zarzutu wzorowo.

Celowo opracowany plan pracy klubu, obejmujący zagadnienia sportu, turystyki, techniki, wyszkolenia itp., daje w wykonaniu satysfakcję zarządowi — przyjemność i naukę członkom — zainteresowanie i pozyskuje publiczności z tego i sąsiednich terenów.

Zainteresowanych a nie mogących brać udziału w imprezach informuje zawsze na czas, za pośrednictwem prasy miejscowej, sprawnie działający referat propagandowy.

Sezon jesienny wykorzystuje MKZD na imprezy o charakterze PW Motorowego.

We wrześniu rb. odbyły się na trasie Sarnów — Siewierz ciekawe zawody pt. „Panuj zawsze nad maszyną" polegające na wykazaniu sprawności maszyny i umiejętności jazdy kierowcy.

W pierwszych dniach października urządzone były imprezy propagandowe w ramach Tygodnia LOPP.

Wreszcie projektowane zawody pt. „Manewry jesienne motocyklistów" mają na celu wykazanie przydatności motocykla dla celów wojskowych w terenie i jednocześnie przeszkolenie wojskowe członków klubu.

Wycieczka do Krakowa i na Sowiniec ma być zamknięciem sezonu jesiennego.

Wierzymy, że program zimowy pracy M. K. Z. D. będzie nie mniej ciekawy i pożyteczny.

mgr. Z. K.

Zebrania przedwyborcze w Zagłębiu

Wielkie zgromadzenie OZN w Sosnowcu

Wczorajsza niedziela minęła w Zagłębiu pod znakiem zebrań przedwyborczych, które odbyły się w Sosnowcu, Będzinie, Porąbce, Czeladzi i na Niemcach. Największe zainteresowanie wzbudziło wielkie zgromadzenie w Sosnowcu w sali kina „Zagłebie". Wielka sala kina z trudem pomieściła przybyłych na zebranie z górą 2000 osób. Ludzie stali nawet w przejściach. Wśród zebranych przeważali robotnicy, pracownicy umysłowi i przedstawiciele wolnych zawodów. Nie brak było na sali i przedstawicieli t. zw. opozycji.

Zebranie zagaił prezydent Kaczkowski, który zobrazował dzisiejszą sytuację Rzeczypospolitej, przebieg ostatnich wydarzeń, stwierdzając, że tylko zwarty i silny wewnętrznie naród zdolny jest pokonywać trudności, jakie nastręcza nowa konfiguracja sił europejskich. Mówca omówił następnie zbliżające się wybory do Sejmu i Senatu, wzywając zebranych do głosowania.

Z kolei zabrał głos **b. poseł Tomaszkiewicz**, kandydat na posła z Zagłębia, który w dłuższym konstruktywnym przemówieniu przedstawił rzeczywistość polską, zwracając szczególną uwagę na położenie świata pracy. Sięgając w przyszłość mówca zwrócił uwagę na niepopularność idei niepodległości Polski wśród międzynarodówek robotniczych, które na długie lata przed wojną europejską, ani słyszeć nie chciały o wysunięciu tego postulatu przez PPS.

Siłę swoją Polska budować musi własnymi rękami i nie może liczyć na niczyją pomoc. Przez zjednoczenie narodu Rzeczypospolita będzie mogła dokonać reform, które są niezbędne i konieczne. W Polsce musi zapanować sprawiedliwość powszechna.

Następnie przemawiał kandydat na posła **p. Zygmunt Nowara**. Mówca poświęcił część swego przemówienia sprawom młodzieży, zatruwanej jadem defetyzmu. Młode pokolenie, wchodzące w życie, musi znaleźć pracę, musi wprzęgnięta być do pracy dla Państwa, nie można bowiem pozwolić, aby taki kapitał sił dynamicznych szedł na marne.

Jako ostatni przemawiał adw. **Mirosław Lipski**, kandydat na posła. Mec. Lipski omówił trzy naczelne hasła Obozu Zjednoczenia Narodowego. Szczególny nacisk mówca położył na konieczność unarodowienia życia gospodarczego w Polsce, aby dobrem narodowym wyłącznie dysponowali Polacy.

Obóz Zjednoczenia Narodowego, opierając swój program na etyce chrześcijańskiej i katolicyzmie, pragnie widzieć w swoich szeregach wszystkich Polaków, którym wielkość i moc Polski leży na sercu.

Na zakończenie mówca wezwał zebranych do spełnienia obowiązku obywatelskiego i głosowania w dniu wyborów do Sejmu.

Zamykając zebranie prezydent Kaczkowski odczytał rezolucję przyjętą przez zebranych przez aklamację.

REZOLUCJA TA BRZMI:

Zgromadzeni na publicznym zebraniu przedwyborczym OZN w Sosnowcu w dniu 23 października 1938 roku obywatele uchwalają jednogłośnie następującą rezolucję:

„Rzeczpospolita Polska zmierza do coraz większej, mocarstwowej potęgi, czego triumfalnym dowodem był wiekopomny akt odzyskania zagarniętej podstępnie ziemi piastowskiej za Olzą. Wzrost potęgi Rzplitej, wzmocniony jej siłą obronną, wymaga jednolitej, całkowitej konsolidacji narodu polskiego w jego służbie dla dobra kraju.

Wielkiego dzieła konsolidacji dokonuje OZN, realizując hasła i wskazania zawarte w testamencie Wielkiego Marszałka, a przedstawione narodowi do wykonania przez Naczelnego Wodza. OZN stoi na stanowisku, że udział w wyborach do ciał ustawodawczych, zarządzonych przez głowę państwa, jest obowiązkiem każdego bez wyjątku obywatela, że ci, którzy będą od obowiązku tego się uchylali, sami wydadzą na siebie najsurowszy wyrok, usuwając się poza nawias życia społeczno-politycznego państwa i narodu, dokumentując ogółowi swoją obojętność dla najdonioślejszych życia tego przejawów!

Zarazem uczestnicy zgromadzenia oświadczają, że w szeregach OZN pójdą solidarnie do urn wyborczych i wzywają szeroki ogół obywateli, by spełnili ten obowiązek obywatelski, przysługując się dobrze dziełu tworzenia wielkiej potęgi mocarstwowej Polski".

Rezultaty wczorajszych zebrań obwodowych w Zagłębiu

Kto został delegatem do kolegium wyborczego w Kielcach

Wczoraj odbyły się w Zagłębiu, jak zresztą w całej Polsce wybory delegatów do kolegium wyborczego w Kielcach, które dokona w dniu 13 listopada wyboru senatorów.

W SOSNOWCU

Obwód I — wybrany prez. **Kaczkowski**, obwód II — prezes Sądu Okręgowego **Wł. Kurkowski**, obwód III — insp. **Luchowiec**, obwód IV — wiceprez. **Almstaedt**, obwód V — b. wicemarszałek Senatu **Bogucki**, obwód VI — wiceprezes **S. O. Lisiewicz**, obwód VII — inż. **Wieczorkiewicz**, obwód VIII — nacz. **Mroczkiewicz**, obwód IX — dyr. **R. Cholewicki**, obwód X — dr. **St. Kursa**, obwód XI — dyr. **Zillinger**, obwód XII — **Wł. Kaleta**, obwód XIII — **T. Tomsio**, obwód XIV — dyr. **Danielewiczowa**, obwód XV — dyr **J. Szydłowski**.

W BĘDZINIE

Obwód I — kier. **Rzadkowski**, obwód II — **Fr. Żebrowski**, obwód III — prez **Izydorczyk**, obw. IV — inż. **Winter**.

W DĄBROWIE

Obwód V — prez. **Trzęsimiech**, obw. VIII — p. **Skup**, obw. IX — dyr. **Wł. Zieliński**, obw. X — prof. **W. Kuźniak**.

W CZELADZI: p. Zadrożny.

W BOBROWNIKACH: inż. Krajewski.

W GRODŹCU: T. Dobrowolski.

W STRZEMIESZYCACH: T. Michalski.

W ZAWIERCIU I POWIECIE

Obwód I Koziegłówki, wybrano p. **Teofila Żurka**, obwód II — Rokitno Szlacheckie, wybrano p. inż. **Wawrzyńca Majera**, obwód III — Myszków, wybrano p. **St. Kwiecienia**, obwód IV — Poręba, wybrano **p. Jana Stasiaka**, obwód V — Siewierz, wybrano p. dr. **St. Gawlika**, obwód VI — Włodowice, wybrano p. **C. Paulewicza**, obwód VII — Zawiercie I, wybrano p. inż **E. Dębskiego**, obwód VIII — Zawiercie II, wybrano prez. **Czesława Kowalskiego**, obwód IX — Zawiercie III, wybrano dr. **Leona Michnowskiego**, obwód X — Żarki, wybrano p. **Wl. Jędrzejkiewicza**.

Frekwencja głosujących około 80 pr.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

24 Październ. Poniedziałek

Rafała Archanioła
Słowiański: Siemisława
Słońca wsch. 6,15, zach. 16,24
Księżyca wsch 7,28, zach 16.48

HISTORIA PODAJE:

1648 Pokój westfalski kończy wojnę 30-letnią
1795 III rozbiór Polski między Rosją i Prusami
1850 Zjazd cara Mikołaja I cesarzem Austrii Franciszkiem Józefem I w Warszawie
1916 Początek słynnej bitwy pod Verdun.

PRZYSŁOWIA:

Człowiek podpity Panu Bogu miły.

RADY PRAKTYCZNE

Terpentyna z wodą, którą za pomocą rozpylacza należy skropić podłogę, zabija zarazki znajdujące się w pokoju, a tym samym oczyszcza powietrze.

Kina w Sosnowcu grają dziś

PATRIA: „Robin Hood".
EDEN: „Złotowłosa".
ZAGŁĘBIE: „Indyjski grobowiec".

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zieleżińskiego — ul. Orla 28

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 24 bm. o godz. 19 dla Związku Przyjaźni komedia J. Devala pt. „SUBRETKA".

Jutro dnia 25 bm. o godz. 20,30 Teatr Miejski gra w Dąbrowie w sali Resursy świetną komedię J. Devala pt. „SUBRETKA".

Bilety wcześniej do nabycia w restauracji p Pietrzaka, Dąbrowa, ul. 3 Maja 9, tel. 68372.

Teatr w Katowicach

Wtorek 25 bm. godz. 20 — Występ Leona Wyrwicza
Środa 26 bm. godz. 20 — „Król Stefan"
Czwartek 27 bm. godz. 20 — „Żabusia"
Piątek 28 bm. godz. 18 — „Wilki w nocy" (dla bezrobotnych)
Sobota 29 bm. godz. 15.30 — „Krol Stefan" (dla szkół); godz. 20 — „Król Stefan".
Niedziela 30 bm. godz. 13.30 — „Krol Stefan" (dla ZPZZ); godz. 19.30 — „Król Stefan" (dla Akcji Katol.)
Wtorek 1 listopada godz. 20 — Henryk Sztompka.
Czwartek 3 listopada godz. 20 — „Krawiec w zamku" (premiera).

Wiec p. Moraczewskiego

Wczoraj w południe, w kinie „Eden" w Sosnowcu odbyło się zgromadzenie zwołane przez ZZZ Moraczewskiego.

Przemówienie o sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej Polski wygłosił przybyły do Sosnowca b. premier Jędrzej Moraczewski.

W sprawach wyborów do Sejmu i Senatu p. Moraczewski pozostawił swoim zwolennikom wolną rękę, nie wypowiadając w tym względzie swej opinii.

Nadawanie Krzyża Niepodległości ZAKOŃCZONE

Dekret Prezydenta Rzplitej wznawia nadawanie Krzyża i Medalu Niepodległości wyłącznie za ostatnią akcję powstańczą na Śląsku Cieszyńskim za Olzą. Wnioski mogą być zgłaszane najpóźniej do dnia 31 stycznia 1939 r.

Jednocześnie Komitet wyjaśnia, iż wszystkie inne wnioski, nadesłane do dia 31 grudnia 1937 r. rozpatrzył, a nadawanie odznaczeń, zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej o Krzyżu i Medalu Niepodległości zostało zakończone z dniem 30 czerwca 1938 r.

Nie wszystkie nadesłane wnioski zostały uznane za kwalifikujące się do odznaczeń, gdyż cechą wyróżnienia są większe zasługi. Po sumiennym zbadaniu przedstawionych wniosków w liczbie około 300.000 Komitet uznał za słuszne wnioski ok. 1800 Krzyży z Mieczami, ok. 35.000 Krzyży i ok. 51.000 medali, razem ok. 88.000 odznaczeń.

Poza tym Komitet wyjaśnia:

1) nadsyłanie obecnie nowych wniosków, uzupełnień do dawnych, lub odwołań o wyższy stopień odznaczenia jest bezcelowe, gdyż materiały te już nie mogą być rozpatrywane. Wyjątek stanowi powstanie za Olzą.

2) Komitet nie może informować o motywach nadania, lub odmowy.

3) Komitet nie udziela informacji o rentach, zaopatrzeniach itp, jak również nie wydaje zaświadczeń o służbie niepodległościowej.

4) Wobec ogromnej ilości wniosków, wynoszących dziesiątki tysięcy aktów, które wpłynęły w obecnym roku, Komitet nie będzie mógł odpowiadać na nadsyłane do biura zapytania co najmniej w ciągu kilku miesięcy.

—oOo—

GWARANCJE MAŁEGO ZUŻYCIA PRĄDU

Konsument światła elektrycznego może dopiero wówczas określić gatunek żarówki, kiedy poznał jej wydajność świetlną oraz zużycie prądu. dopiero bowiem te dane razem wzięte umożliwią mu wybór właściwych żarówek, dających tanie i dobre światło dla oświetlenia mieszkania czy też miejsca pracy. Oczywiście, że najoszczędniejszymi żarówkami są te, które przy pewnej określonej wydajności świetlnej mają najmniejsze zużycie prądu (pobór mocy). Właśnie znane ogólnie ze swej dobroci Osramówki D— mają zaznaczoną na balonikach i opakowaniu wydajność świetlną w dekalumenach oraz pobór mocy w watach, jeżeli zatem konsument światła elektrycznego nabędzie Osramówki D— uzyska tym samym pełną gwarancję co do wysokiej jakości żarówki oraz dobrego i taniego światła.

Matowanie Osramówek D wewnątrz balonika zmniejsza oślepiające działanie żarówek bez strat praktycznych na świetle, zaś gładka zewnętrzna powierzchnia balonika ułatwia utrzymanie żarówek zawsze w czystym stanie. 4716

PROGRAM RADIOWY

TRANSMISJA KONCERTU SEKCJI POMOCY MŁODYM MUZYKOM

Polskie Radio utrzymuje kontakt z wszystkimi ważniejszymi placówkami muzycznymi kraju, spełniając w ten sposób zadanie podwójne: popiera wszelkie poważniejsze wysiłki muzyczne w kraju, oraz prezentuje publiczności radiowej wyniki tych wysiłków. W sezonie bieżącym Polskie Radio współpracować będzie z „Ormuzem", T-wem Krzewienia Muzyki Kameralnej, T-wem Muzyki Współczesnej itp. Do tego rodzaju audycji należy również transmisja koncertu inauguracyjnego Sekcji Pomocy Młodym Muzykom przy Warszawskim T-wie Muzycznym. Koncert odbędzie się w sali Polskiej YMCA we wtorek 25 bm. Transmitowana będzie część druga od godz. 21, w której udział wezmą: orkiestra Polskiego Radia pod dyr. T. Wilczaka, Stanisław Jarzębski i Helena Warpechowska. W programie utwory Karłowicza, Lefelda, Lutosławskiego i Woytowicza.

PONIEDZIAŁEK, 24 PAŹDZIERNIKA

5.30 „Dzień dobry"; 6.35 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 7.45 Gimnastyka; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkół; 11.15 Utwory Modesta Mussorgskiego — płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.00 Pogadanki dla kupców i rzemieślników; 13.30 „Rytm" — audycja muzyczna dla liceów; 14.00 Muzyka obiadowa; 14.50 Wiadomości bieżące i giełda; 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Ania pozostaje na Zielonym Wzgórzu" — słuchowisko; 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu ork. rozgłośni wileńskiej; 16.00 Wiadomości gospodarcze; 16.15 Kronika naukowa; 16.30 „Sylwetki kompozytorów polskich": Henryk Opieński. Wykonawcy: Kwartet smyczkowy rozgłośni krakowskiej i soliści. 17.30 „Litwa współczesna" — reportaż; 17.45 Billy Mayerl — płyty; 18.00 „Za miedzą" — audycja słowno-muzyczna; 18.25 Wiadomości sportowe; 19.00 Koncert rozrywkowy; 20.35 Informacje; 21.00 Józef Marx: Trio — fantazja. Wykonawcy: Lidia Kmitowa — skrzypce, Tadeusz Lifan — wiolonczela, Jerzy Lefeld — fortepian; 21.40 Nowości literackie; 22.00 20-ta premiera „Śląskiej Pozytywki" — audycja słowno-muzyczna; 22.30 Muzyka rozrywkowa; 23.00 Ostatnie wiadomości.



Fragment konduktu pogrzebowego śp. płk. Beliny. Trumnę niosą dawni ułani Beliny.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

SWIECE
nagrobkowe, lampki, lakiery rdzochronne poleca: „Columbia" — Euzebiusz Maśląg, Sosnowiec, Hale Rozwoju. Hurt! Detal! 4430

Piotr Tomczyk
Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. Posiada na składzie i na zamówienia

MEBLE
stołowe, sypialnie, kuchnie, sztuki pojedyncze. Nowoczesne obomamy, tapczany, fotele oraz wszelkie przeróbki. Warunki dogodne! Ceny konkurencyjne! Przyjmuje pożyczki i obligacje państw.

... wszystkich Świętych poleca duży wybór chryzantem

Ogrodnictwo Jan Cieplak
Będzin, Okrzei 80 (Koszelew). 4770

LOKALE

POSZUKUJE SIĘ
w śródmieściu lub na peryferiach miasta Sosnowca lokalu pod warsztaty o powierzchni od 250 do 400 m kw. Oferty wraz z planem i warunkami prosimy składać do Administracji pod „Wube". 4722

Lokal handlowy
składający się z dużego sklepu z ładną wystawą oraz pokoju przedzielanego, przy ulicy Orlej 11, do wynajęcia od zaraz. 4744

Różne

POMNIKI
i rzeźby artystyczne oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „Wiktoria" Dąbrowa, ul. Narutowicza 41, tel. 68-436. Dogodne warunki płatności! Robota gwarantowana!

DOBRZE GOTUJE

— Czy twoja żona umie gotować?
— Hm, jak by ci to powiedzieć?.. Gotować umie, tylko że ja nie potrafię tego zjeść.

O. SOYKA

Karty i Miłość

Adaptacja autoryzowana
EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

37)

Wehlen-Bojemski przegrywał. Zrozumiał doskonale, dlaczego żmudnie przygotowany system naraża go na samym wstępie na stratę: pewność siebie, z jaką grał jego przeciwnik — gracz niewątpliwie bardzo rutynowany — zdawało się, była niewzruszona. Nic nie mogło przezwyciężyć tego, bynajmniej nie przykrego spokoju.

Wkrótce grających otoczyła grupa widzów. Jedni byli ubawieni klęską nowicjusza, drudzy patrzyli nań ze współczuciem.

Gdy więcej niż połowa znikła z portfelu Wehlena-Bojemskiego, partner zaproponował krótką przerwę, oświadczając:

— Zgodziłbym się teraz na podwyższene stawki, ponieważ widzę, że pan nie należy rzeczywiście do początkujących. Gra pan bardzo dobrze i w ogóle ma inne zalety niezbędne dla każdego kto chce wygrać, ale radzę zmienić partnera. Jestem przekonany, że przewaga będzie nadal po mojej stronie.

Było to powiedziane wnikliwie i poważnie.

Wehlen-Bojemski znał tę radę równie dobrze jak wszystkie inne wyszukane uprzejmości, które mu świadczył jego przeciwnik przy każdej sposobności. Taka rada odgrywała rolę parawana, którym bezwzględny gracz mógł się zasłonić, zrzucając z siebie wszelką odpowiedzialność za ogranie do nitki swego partnera.

Wehlen-Bojemski też miał tego rodzaju broń w swoim arsenale. Wiedział z praktyki, że takie ostrzeżenia tylko potęgują zapał do dalszej gry. Niefortunny partner — rozgorączkowany jej procesem, samym faktem porażki i nadzieją na odegranie się — obawia się tylko jednego: przerwania gry.

Wehlen-Bojemski odsunął spokojnie karty i wstał.

— Dziękuję panu. Podzielam w zupełności pańskie zdanie i przerywam grę.

Podniósł głowę i spotkał zdumione spojrzenie, w którym dostrzegł jak gdyby szacunek.

Z wyrazem zupełnej obojętności opuścił stół. Powoli rozeszli się kibice, większość miała miny ludzi pozbawionych niesłusznie emocjonującego widowiska. Od jednego z nich Wehlen-Bojemski dowiedział się, że jego partnerem był hrabia Łappa-Drohocki, którego szczęście w kartach stało się niemal przysłowiowe...

Po pewnym czasie Wehlen-Bojemski zauważył, że mały pan w starszym wieku nie spuszcza zeń oczu i ciągle krąży w niewielkiej odległości, skracając ją stopniowo. Musiał się mocno wziąć w karby, by nie stracić nad sobą panowania.

Starszy pan był świadkiem jego porażki. Palił się niewątpliwie do zrobienia dobrego interesu na jego niepowodzeniu. Poza tym nie był wolny z pewnością od osobliwej zarozumiałości prawie każdego kibica, który przypatrując się z boku przebiegowi gry, jest zawsze przekonany, że przeprowadziłby tę partię znacznie lepiej od grających.

Wehlen-Bojemski nie chciał ułatwiać małemu staruszkowi jego zupełnie niedwuznacznych zamiarów w obawie, że go spłoszy lub obudzi w nim podejrzliwość. Z pozornym zainteresowaniem przyglądał się grze przy jednym ze stolików, pilnie obserwując spod oka zachowanie się starszego pana.

Zdecyduje się czy nie? — myślał z natężeniem. Wszak od tego zależała jego przyszłość i egzystencja.

Lecz staruszek już się zbliżył i z miłym uśmiechem skinął głową.

— Tak, proszę pana — zaczął niewinnie. — W życiu różnie bywa. Człowiek jest raz na wozie, raz pod wozem... Ale nie trzeba tracić odwagi. Na pana też przyjdzie czas!

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61078
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kuriera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacina... WOJKOWICE KOM. kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, W. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, ... garnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaw... PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Męczak.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURIERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI